



GRUPA „ PSZCZÓŁKI” – propozycja zabaw i zajęć dla dzieci do wykorzystania w domu z rodzicami.

04.05.2020r (poniedziałek)

Witam wszystkie dzieci z grupy „ Pszczółki”.

Rozpoczynamy nowy temat tygodnia „ Moja miejscowość, mój region”.

Temat zajęcia: „ Moja okolica mnie zachwyca!”

1. Oglądanie zdjęć , pocztówek, map i folderów z najbliższej okolicy.



Pałac w Młochowie.



Młochów – park pałacowy.

Dziecko wspólnie z Rodzicem oglądają materiały pomocnicze z najbliższej okolicy. Dziecko wymienia nazwę miejscowości, w której mieszka.

2. Zabawa konstrukcyjna *Moja miejscowość*.

Pomoce: klocki różnego rodzaju i różnej wielkości.

Dziecko buduje z klocków (różnego rodzaju i różnej wielkości) budowle przypominające te, które znajdują się w jego najbliższej okolicy.

3. Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę.
W mieście stoi sygnalizator świetlny – gdy świeci zielone światło: dziecko unosi język do góry, gdy świeci czerwone światło – język umieszcza za dolnymi zębami.
Samochody – dziecko naśladuje jazdę samochodem: czubek języka przesuwa po podniebieniu od zębów w stronę gardła, kilkakrotnie powtarzając ten ruch.
Wieżowiec – w wieżowcu winda kursuje raz w górę, raz w dół. Dziecko wykonuje ruch językiem, unosząc go raz w stronę nosa, a raz w stronę brody.
Przedszkolaki – w przedszkolu ciocia Marta wita się rano z dziećmi. Dziecko dotyka czubkiem języka do każdego zęba na górze i każdego zęba na dole.
Konik – dziecko naśladuje stukot kopyt konia: odbija język od podniebienia, jednocześnie rozciągając, a następnie ściągając wargi w dziobek.
Krowa – dziecko naśladuje ruch żucia, pokazując, jak krowa na łące je trawę.
Traktor jeździ w koło po polu – dziecko unosi czubek języka na górną wargę i wykonuje koliste ruchy po górnej i po dolnej wardze.
4. Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej *Łazienki*.

Olek bardzo lubi chodzić do przedszkola. Najbardziej cieszy go zabawa w ogródku oraz wycieczki. Jednak, kiedy pani wspomniała, że planuje wyjście do Łazienek, Olek posmutniał.
– *Do Łazienek? Mnie się wcale nie chce siusiu...*
– *Łazienki Królewskie to znany warszawski park położony wokół pięknego pałacu – wyjaśniła pani.*
– *A ja już tam byłem... – jęknął Maciuś.*
Pogoda była słoneczna, a park okazał się pełen niespodzianek. Dzieci odwiedziły Amfiteatr, gdzie w dawnych czasach odbywały się przedstawienia dla króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Pani powie- działa, że wciąż można tu podziwiać sztuki teatralne i koncerty.
– *Ten król miał na imię tak jak ja – ucieszył się Staś. – Ciekawe, czy lubił frytki...*
– *Wtedy nie znano frytek – wyjaśniła pani.*
W południowej części Łazienek znajdowała się wielka misa, a nad nią rzeźba lwa wypływającego wodę. – Zobaczcie, jakie źródelko! – pisnęła Zosia. – Możemy umyć ręce?
– *Oczywiście.*
– *A ten lew gryzie?*
– *Nie, to tylko fontanna w kształcie lwiej głowy – uspokoiła ją pani.*
– *Ja już tu byłem – jęknął po raz drugi, Maciuś.*
– *Ale marudzisz – zdenerwował się Olek.*
W stawie pływały ogromne pomarańczowe karpie. Podczas, gdy pani pokazywała dzieciom sikorki, Zuzia z Kubą postanowili nakarmić karpie resztkami bułki, którą Zuzia zabrała na wycieczkę. Gdy tylko pani to zauważyła, powiedziała dzieciom, że w każdym parku obowiązuje regulamin. W Łazienkach Królewskich zgodnie z regulaminem nie wolno karmić zwierząt i rozsypywać im pokarmu. Nie wolno także dotykać zwierząt w szczególności wiewiórek i pawli.
– *Ja już tu byłem – znów odezwał się Maciuś.*
Nawet wiewiórki nie wywołały uśmiechu na jego buzi.
Jednak przy wyjściu z parku, Maciuś zaskoczył wszystkich.
– *Tutaj nie byłem! Co to za pan pod żelaznym drzewem? – zapytał, wyraźnie ożywiony.*
– *To jest pomnik Fryderyka Chopina, polskiego kompozytora i pianisty. A drzewo, pod którym siedzi, to wierzba, symbol Polski.*
Maciuś po raz pierwszy uśmiechnął się od ucha do ucha i powiedział:
– *Też bym chciał taki pomnik w mojej łazience...*
Kolejnym punktem wycieczki była stadnina koni znajdująca się nieopodal Warszawy.

– Konie! – zawołał nagle rozradowany Olek.

Rzeczywiście, za ogrodzeniem spokojnie pasły się konie: brązowe, czarne, nakrapiane i nawet jeden biały. Dzieci mogły je pogłaskać po mięciutkich chrapkach. Były tam nawet dwa kucyki z warkoczykami zaplecionymi na grzywach.

– Może zamiast psa rodzice zgodzą się na konia? – pomyślał Olek. – Tylko gdzie on by mieszkał? Muszę to jeszcze przemyśleć.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania.

- Dokąd dzieci wybrały się na wycieczkę?

- Co znajdowało się w parku w Łazienkach Królewskich?

- Jaki kształt miała fontanna, którą zobaczyły dzieci w parku?

- Jakie zwierzęta widziały dzieci w parku?

- Jak się nazywa słynny polski muzyk, którego pomnik znajduje się w warszawskich Łazienkach?

- Gdzie dzieci udały się po zwiedzeniu Łazienek?

5. Słuchanie utworu F. Chopina *Wiosenny walc (Walc-a-mol)*.

<https://youtu.be/Jg459959VdY>

Rodzic zachęca dziecko, aby wygodnie położyło się na dywanie, zamknęło oczy i wysłuchało utworu F. Chopina, a następnie opowiedziało, z czym kojarzy mu się ten utwór.

6. Improwizacja ruchowa do utworu F. Chopina.

<https://youtu.be/Jg459959VdY>

Rodzic prosi dziecko, aby słuchając utworu F. Chopina *Wiosenny walc (Walc-a-mol)*, w dowolny sposób pokazało ruchem to, o czym według niego opowiada muzyka.

7. Kolorowanka *Wzory ludowe*.

Pomoce: wzory ludowe: kolorowanka, kredki.

Miłej zabawy, pozdrawiam Marta Kakowska.

